OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOSCI W POLSCE.

№ 10. Dnia 29 maja 1927 r. Rok III.

TREŚĆ:

Cena egz. 1.40.

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOSCI W POLSCE.

GROSZ DO GROSZA

WARSZAWA 1927

№ 10. Dnia 29 maja 1927 r. Rok III.

Sytuacja skarbowa Polski. w I kwartale 1927 r.

Jak wiadomo od lipca 1926 r. realizacja budżetu wykazywała znaczne nadwyżki. W roku 1926 osiągnęliśmy poraz pierwszy w historji skarbowości polskiej nadwyżkę budżetową (53,6 milj. złotych).

Pierwszy kwartał 1927 r. stanowi dalszy ciąg pomyślnej sytuacji skarbowej, wykazując
w wydatkach ogółem sumę 542,821 tysięcy złotych
w dochodach „ „ 604,933 „ „
saldo + 62,112 tys. złotych.

Jak widzimy, pierwszy kwartał 1927 r. dał Skarbowi większą nadwyżkę, aniżeli cały rok 1926. W porównaniu z rokiem 1926 wydatki za 1-szy kwartał stanowią 29,3%, a dochody 31,7% ogółu wydatków, względnie dochodów za rok ubiegły — z czego wynika, iż zarówno dochody jak i wydatki wykazują w roku 1927 tendencję wzrostu. Poniższe zestawienie wykazuje, które działy gospodarki skarbowej wykazują w porównaniu z rokiem 1926 największe zwiększenie, względnie zmniejszenie: (w miljonach złotych)

	Rzeczywiste w r. 1926	Rzeczywiste w I-ym kw. 1927 r.	Stosunek % wydat. wzgl. doch. w I-ym kw. 1927 r. do r. 1926
Wydatki ogółem	1,852,1	542,8	29,3%
Administracja	1.841,6	540,5	29,3 „
Minister. Spr. Wojsk.	584,3	173,1	29,6%
„ Wyzn. Rel. i Ośw. P.	278,2	81,2	29,2 „
„ Spraw Wewnętrz.	169,5	54,0	31,8 „
„ Skarbu	93,9	28,1	29,9 „
„ Sprawiedliwości	79,6	24,5	30,8 „
Inne wydatki administr.	636,1	179,6	28,2 „
Przedsiębiorstwa	10,5	2,4	22,8 „
Monopole	—	—	—
Dochody ogółem	1,905,7	604,9	31,7 „
Administracja	1,217,5	384,2	31,5 „
podatki zwyczajne	601,5	172,1	28,6 „
cło	189,6	63,9	33,7 „
podatek majątkowy	62,9	15,1	24,0 „
inne dochody administr.	363,5	133,1	36,6 „
Przedsiębiorstwa	110,1	52,0	47,2 „
Monopole	578,7	168,7	29,2 „

Po stronie wydatków najsilniej stosunkowo wzrosły wydatki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości i Skarbu. Strona dochodowa wykazuje stosunkowe zmniejszenie się dochodów z podatku majątkowego i monopoli. Natomiast wzrosły dochody z przedsiębiorstw państwowych, a zarazem wobec zwiększenia się importu wzrastają dochody z cła.

H. N.

Międzynarodowa sytuacja walutowa

Finansowo-gospodarcze położenie Europy w stosunku do Stanów Zjednoczonych w dalszym ciągu się polepszyło, w miarę kształtowania się kursów większości walut europejskich. Wskazuje to jasno załączona tabela porównawcza:

Kursy dewiz w New-Yorku.

	24.I.	31.I.	28.II.	23.III.	Paryt. złota
100 marek niem.	23.70	23.70	23.70	23.73	23.81
1 funt ang.	4.85.34	4.85	4.85	4.85	4.86
100 frank. franc.	3.96	3.96	3.91	3.92	19.30
100 lirów	4.30	4.29	4.38	4.56	19.30
100 frank. szwajc.	19.26	19.24	19.22	19.23	19.30
100 „ belg.	13.91	13.91	13.91	13.90	96.50
100 guld. holend.	39.97	39.94	40.02	40.01	40.20
100 koron duńsk.	26.66	26.64	26.71	26.65	26.79
100 „ szwedz.	26.69	26.68	26.71	26.79	26.79
100 „ norwes.	25.51	25.83	25.95	26.10	26.79
100 „ czesk.	2.96	2.96	2.96	2.96	20.26
100 szyling. austr.	14.12	14.12	14.12	14.12	14.
100 lengö	17.55	17.50	17.55	17.55	17.

A zatem, w ciągu ostatnich tygodni większość walut europejskich zwyżkowała na giełdzie New-Yorku. Skala tej zwyżki jest jednak niejednolita. Przedewszystkiem znaczne wzmocnienie kursu wykazuje marka niem., która w lutym, a także w początkach marca była bardzo nizko notowana. Mimo jednak wzmocnienie się kursu marki pozostaje ona o kilka punktów niżej parytetu złota. Nizki kurs marki niemieckiej w New.-Yorku w ostatnich czasach wynika ze spadku przypływu kapitału amerykańskiego do Niemiec, który to spadek zbiegł się z terminem płatności znacznej ilości krótkoterminowych pożyczek. Prócz tego, Niemcy zapłaciły za wielkie ilości towarów importowanych, w pierwszym rzędzie żyto i bawełny. Sytuacja ta spowodowała odwrót kapitału do Ameryki, czego wynikiem stało się z jednej strony zwiększenie popytu na dolary w Berlinie, a z drugiej, zwiększenie podaży marek niem. w New.-Yorku. W międzyczasie jednak, dzięki podniesieniu stopy procentowej w Niemczech rozpoczął się przypływ wprawdzie krótkoterminowych pożyczek ze Stanów Zjednoczonych co wystarczyła dla wzmocnienia kursu marki niemieckiej w New-Yorku.

Funt angielski ustabilizował się przez ten cały okres czasu nieco niżej parytetu złota, i tylko nieznacznie się w dalszym ciągu wzmocnił.

Zastanowiająca jest względnie mocna poprawa kursu lira włoskiego, który w ciągu ostatnich 6-ciu tygodni podniósł się z 4.29 na 4.56 dol. za 100 lirów. Udzielona rządowi włoskiemu przez Amerykę 100 miljonowa pożyczka stabilizacyjna, jest niewątpliwie główną przyczyną tej poprawy.

Pozatem wypada zauważyć mocne ruchy walut europejskich państw pełnomocnych, zwłaszcza Danji, której waluta, z powodu niepomyślnego bilansu handlu zagranicznego nienotowała, z 26.71 na 26.65 dolarów za 100 koron duńskich.

Natomiast szwedzka korona zwyżkowała z 26.71 na 26.79, t. j. ściśle do wysokości swego parytetu złota.

Reasumując, stwierdzić można, że wahania na międzynarodowym wyniku dewiz, zmniejszają się z miesiąca na miesiąc i stopniowo, dzięki ostatecznej stabilizacji walut, zostaną one jedna po drugiej wycofane z koła spekulacji dewizowych.

Stany Zjednoczone.

Położenie finansowo gospodarcze tego kraju jest w ostatnich miesiącach dość mgliste. Finansiści europejscy, a głównie bankierzy z londyńskiego City, spodziewali się najpóźniej na wiosnę obniżenia wysokiej, bo 4% stopy dyskontowej Związkowego Reserve Banku New-Yorku. Dotąd jednak te oczekiwania zawiodły, w obecnej chwili nie zanosi się na żadne zmniejszenie raty. Wprost przeciwnie, na giełdzie w New-Yorku ujawnia się raczej tendencja do zachowania, a nawet wzmocnienia dawnego stanu rzeczy — co wynika jasno z załączonej tabeli:

	15.II	11.III	23.III
kredyt kilkudniowy	4.07	4.—	4.5
weksle bankowe	3.68	3.63	3.70
„ handlow	4.15	4.25	4.5

A więc od połowy lutego, stopa kredytu kilkudniowego podniosła się teraz z 4 na $4^1/_2$ %, stopa dyskontowa weksli bankowych wzrosła cokolwiek, a dyskonto weksli handlowych zwyżkowało o $^1/_3$ %.

Przyczyna tej znacznej tendecji na rynku pieniężnym New-Yorku tkwi przedewszystkiem w wielkiem zapotrzebowaniu tej ożywionej giełdy (obrót dzienny w akcjach wynosi przeciętnie $2-2^1/_2$ miljona sztuk), i przy znanej niechęci Kierownictwa Związkowego Reserve Banku do popierania spekulacji papierami, nie można się spodziewać by, dopóki trwać będzie mocne zapotrzebowanie giełdy na gotówkę,— stopa dyskontowa została obniżona. Sama giełda staje się wskutek tej nieustępliwości Reserve Banku niepewna i nerwowa, co powoduje obecnie częste i niespodziewane przewroty w tendencji giełdowej.

Wyjątek stanowią właściwie jedynie papiery kolejowe, pomyślny stan których tu i owdzie wpływa na powstanie lepszych konjunktur. Natomiast papiery przemysłowe wykazały mniej lub więcej znaczną zniżkę, częstokroć tak poważną, ze najróżniejsi spekulanci nie mogli zaspokoić wierzytelności banków i maklerów giełdowych, skutkiem czego nastąpiły liczne egzekucje.

Na umieszczone w New-Yorku niemieckie pożyczki dotąd ogólna tendencja zniżkowa bardzo nieznacznie wpłynęła. Wyjątek stanowią niemieckie Convertible Bonds (obligacje na prawach akcyj), które przedewszystkiem w związku z tendencją zniżkową na berlińskiej giełdzie papierów, chwilowo stały bardzo nizko — musiały wykazać znaczny spadek kursu, o czem świadczy następująca tabela:

	10.12 1926	24.I 1927	23.III 1927	Cena subskr.
7% Niem. Reperacyjna Pożyczka	107	108	108	92
$6^1/_2$% Berlin Miejska „	99	100	100	89
7% Pożyczka Banku Rentowego	101	102	103	93
7% Rein Elbe Union	114	125	119	94
$6^1/_2$% Zjedn. Zakłady Stalowe	99	110	105	91
7% Reńsko Westfal. Zakł. Elektr.	102	104	103	87

Częściowo jednak nietylko słaba tendencja giełdowa, ale także wzrost zapotrzebowania na rynku pieniężnym, wpłynęły na wielokrotne wahania wysokich konjunktur amerykańskich.

Wielki krach we Florydzie jesienią zeszłego roku, który zniszczył dziesiątki banków i towarzystw budowlano-kolonizacyjnych, już wtedy spowodował pogarszające tendencje, które się ostatnio znacznie spotęgowały. Także w tak ważnym przemyśle samochodowym ze wszystkiemi jego odgałęzieniami, sytuacja jest niewyraźna.

Jeżeli nie można jeszcze mówić o spadku i pogorszeniu dla konjuktur amerykańskich, — można jednak z całą stanowczością stwierdzić, że dalszy rozwój ich jest co najmniej wątpliwy. — Fakt ten wykazuje w życiu finansowo-gospodarczem, jeżeli jak dotąd jeszcze nie w produkcyjno gospodarczem, swoje skutki w postaci ogólnego spadku papierów, a także, jak widzimy odzwiercia dla się w pewnym stopniu w policzenie stopy procentowej na giełdzie. Bilans wielkich banków amerykańskich z r. 1925 wykazuję jednak jeszcze bardzo pomyślną sytuację, co wynika z załączonego zestawienia:

(w 1000 dolarów)	Kapitał	Czysty zysk 1926	1925
National City Bank	50.000	15.853	12.532
Equitable Trust Co	30.000	5.392	5.060
Guaranty Trust Co	25.000	7.074	5.519
Bankers Trust Co	20.000	9.069	8.411
First National Bank	10.000	11.645	12.242
New York Trust Co	10.000	3.771	2.937

Czysty zysk podniósł się naogół znacznie, i z tego względu wartość wierzytelność zarówno jak i pożyczek, zastanawiająco wzrosła. Zresztą niedawno National City Bank podwyższył swój kapitał z 50 na 75 miljonów dolarów, przy kapitale rezerwowym 65 mil. dolarów. Z ogólnym kapitałem 140 miljonów dolarów, da około 560 miljonów niemieckich marek. Instytucja ta kierowana przez centralę w New-Yorku, jest najbogatszym bankiem w świecie. Depozyty tej instytucji wzrosły od 1913 roku do 1924 tak znacznie, ze osiągnęły wysokość 1084 mil. dol. Rentowność banków amerykańskich jest też bardzo znaczna. Naprzykład National City Bank, wypłacił w ostatnich latach 16% dywidendy.

Dla nas specjalnie interesujące są starania New-Yorskich bankierów o dopuszczenie niemieckich akcyi do handlu oficjalnego na giełdzie New-Yorku. W tym celu została w stanie New-Yorku wniesiona poprawka do ustawy giełdowej, na mocy której miałyby być dopuszczone nietylko imienne akcje, lecz także i na okaziciela. Dotychczas umieszczenie na giełdzie New-Yorskiej europejskich akcji możliwe było, po uprzedniem założeniu towarzystwa, które popierając dane papiery europejskie brało je do swego portfelu akcji, wystawiając wzamian sertyfikaty imienne. Ta kosztowna i kłopotliwa droga powstrzymywała większość europejskich towarzystw przemysłowych od wszelkich prób dostania się na giełdę N. Yorku. Bankierzy amerykańscy spodziewają się, że nowe uregulowanie systemu dopuszczania akcyj, spowoduje rozszerzenie międzynarodowych możliwości arbitrażowych, a także — i to ma być główną przyczyną ich starań — umożliwi lepsze możliwości spieniężenia znajdujących się w ich rękach opcyj na akcje niemieckie (z przejęcia Convertible Bonds). Zreszty, ciekawe jest, że praktycznego znaczenia nabrać ten fakt może jedynie w wypadku gwarancji bankowej dla prospektów emisyjnych. U. S. A. Banki amerykańskie starają się bowiem o wtrącenie po między swe prospekty emisyjne zastrzeżenia, któreby ich uwolniło całkowicie od złożonych w tych prospektach oświadczeń. W tej sprawie zdobyło jednak jedno z towarzystw ubezpieczeniowych pomyślny wyrok w procesie przeciwko Equitable Trust Co. Sąd stwierdził z całą stanowczością, że podobne końcowe uwagi zawarte w prospe-

c. d.)

Historja Bankowości w zarysie.

Karol Szulc posiadać miał 3 miljony w kapitałach i półtora miljona w dobrach ziemskich. Wystawił około 60 nowych domów w Warszawie, a zakupiwszy obszerny plac od Potockiego, starosty tłumackiego, pobudował kilka wielkich kamienic i mniejszych domów. Cała tu posesja, do dziś zwana Tłumackiem, stanowiła obszerne podwórze, ozdobione dwiema studniami i odgrodzone od ulicy sztachetami. Podróżnik Schultz widział w maju 1793 roku jak na tem podwórzu sprzedawano z licytacji stajnie Teppera, 40 koni rasowych, i ruchomości.

Arndt nie zajmował wybitnego stanowiska w świecie finansowym, lecz zbankrutował razem z teściem i szwagrem.

Kabryt, rodem z Prus, otworzył bank po pierwszym rozbiorze kraju. Żył zbytkownie i upadł razem z Tepperem. Jego zięć, Meyzner, lepiej prowadził swoje interesy i utrzymał się na powierzchni w czasie bankructwa czterech wzmiankowych firm.

Piotr Blank również utrzymał się na powierzchni, mimo bankructw innych. Chytry, czynny i wykształcony w swoim zawodzie, a przytem pilnujący swych interesów osobiście, po katastrofie kraju stał się pierwszą firmą, lecz przez ostrożność załatwiał tylko interesy zagraniczne. Jego pałac na Senatorskiej obok ratusza, dziś należący do miasta, istnieje dotychczas.

Po bankructwie Teppera i Kabryta, wystąpiły na widownię nowe firmy bankierskie: Satler, Poecin, Bernau, zapewne Bernaux.

Oddzielna karta w historji bankowości owych czasów należy się Antoniemu Protazemu Potockiemu, znanemu pod imieniem Prota, synowi Jana, starosty guzowskiego.

Pierwszy z pośród możnej szlachty, Prot Potocki, poznawszy się z księdzem Franciszkiem Ossowskim, sławnym swego czasu publicystą, założył trzy kantory bankowe i handlowe: w Warszawie, Machnówce i Chersoniu. Odziedziczył on po ojcu wielkie dobra w lubelskiem i klucz Machnowicki w Kijowskiem, oraz 6 miljonów złp.

ktach emisyjnych nie uchylają odpowiedzialności banku za treść prospektów.

Anglja

Rynek pieniężny Anglji wykazuje analogicznie do ruchów i układu stosunków w Ameryce pewne wzmocnienie, które znajduje swój wyraz w wysokości stop procentowych.

	15.II.	11.III.	18.III.
kredyt kilkudniowy	3.95	4.—	4.50
akcepty bankowe	3.40	4.20	4.40
weksle handlowe	5.25	5.25	5.25

Stopa procentowa dla kredytu kilkudniowego podniosła się od lutego z 3.95 na 4.50, podczas gdy stopa dyskontowa dla akceptów bankowych wzrosła aż do 4.4% t. j. o 1% względnie wysoka stopa dyskontowa dla weksli handlowych pozostała bez zmian (5½%). Wyżej wyszczególnione stopy procentowe, obowiązujące na rynku pieniężnym Anglji dają dokładne odbicie gospodarczo-finansowej sytuacji Anglji. Wysokość tych stóp jest jednak tak znaczna, że sądzimy, iż nie zdołają długo się na niej utrzymać. Zresztą, jakżeśmy już kilkakrotnie podkreślali, Bank Angielski sztucznie zachowuje tą wysokość stóp procentowych dzięki specjalnem manipulacjom, z przyczyn, wyłącznie walutowych.

W każdym razie panujące w City nadzieję, że jeszcze w kwietniu nastąpi, do niedawno z pewnością oczekiwane obniżenie stopy dyskontowej z 5%, znacznie osłabły. Przeciwnie, liczy się raczej powszechnie z możliwością dalszego zaostrzenia sytuacji. I rzeczywiście, nie można tych przewidywań uważać za nieprawdopobne, jeżeli się zważy z jaką skrupulatnością uzależnia Bank Angielski swoją politykę finansowo-gospodarczą od każdorazowego kursu funta, i jak ogranicza udzielanie pożyczek, kiedy ten wykazuje najmniejsze bodaj obniżenie kursu. Prócz tego w ostatnich tygodniach zanotować należy kilka wypadków znacznego odpływu zapasu złota z Banku — tak, że chociażby z tego względu mało prawdopodobne jest by nastąpiło obniżenie stopy procentowej, któreby wszak spowodowało silniejszy wpływ złota.

Jeżeli chodzi o wewnętrzną sytuację, gospodarczą Anglji, to ten wysoki poziom stop procentowych niema właściwie podstaw.

Zaangażowanie się Banku Angielskiego w prywatnych przedsiębiorstwach gospodarczych nie przekracza naogół normalnych granic. Giełda londyńska zachowuje się ze względu na ciężkie warunki, panujące na rynku pieniężnym, i brak wszelkiego ruchu przy dosyć utrzymanym poziomie kursu funta dosyć spokojnie.

Konieczna zależność Anglji pod finansowo-gospodarczym, a ściślej walutom-politycznym względem od Stanów Zjednoczonych trwa dalej, jest więc najzupełniej wykluczone, by Bank Angielski mógł w najbliższym czasie, bez uprzedniego zmniejszenia raty bankowej w New-Yorku obniżyć swoją stopę dyskontową. Zapotrzebowanie londyńskiego rynku na długoterminowe pożyczki i to nietylko zagraniczne, ale nawet krajowe ciągle maleje. W lutym roku ogólne zapotrzebowanie osiągnęło wysokość 31 miljonów funtów przy 52 miljonach w lutym 1926 roku. Jeżeli chodzi o pozycje szczególne, to wysokość pożyczek publicznych spadła z 22 na 10 milj. funtów szterlingów, a zapotrzebowanie na kapitał prywatnych przedsiębiorstw z 18 mil. w roku zeszłym na 7,28 miljonów w bieżącym. Jedynie Przemysł górniczy wykazał zwyżką otrzymanych kredytow z 800.000 f. szt. w iutym 1926 r. na 1,54 milj. w roku bieżącym która w zwyżka obrócona została na cele reorganizacyjne. Tak znaczne zmniejszenie się ruchu na rynku pieniężnym Anglji prowadzi niewątpliwie do zastąpienia Londynu przez New York lub też Amsterdam w roli bankiera świata i międzynarodowego centrum finansowego.

Nawet dominja zaspakajające swoje potrzeby na

---

w gotowiznie. Ożenił się następnie bogato z Lubomirską. Nie z potrzeby więc imał się łokcia i miarki. Założył sklep w Warszawie na Krakowskiem Przedmieściu z towarami angielskimi. Urzędownie ogłosił się bankierem.

W Machnówce, położej niedaleko Berdyczowa, założył fabryki: sukna, kołder, kapeluszy, pończoch, wstążek, perkalów, powozów, mebli i t. p. i do zakładów tych sprowadził biegłych robotników z zagranicy. Utrzymywał przy fabrykach aptekę, a nadto prowadził w dobrach swych browar, produkujący 5000 beczek piwa rocznie. Pod firmą Prota Potockiego i Kompanji polskiej, założył dom handlowy w Chersoniu w celu handlu zbożem ukraińskiem na własnych okrętach.

Korzystał z bardzo znacznych kredytów i sam udzielał kredytów, Słowem, był to człowiek postępowy, czynny, obrotny, mądry, pomysłowy i mógłby znakomite oddać krajowi usługi, gdyby nieszczęśliwe wypadki polityczne i domowe, nie zniszczyły jego usiłowań, z najszlachetniejszych pobudek powstałych. Intrygi wywołały rozwód z żoną i rozdział fortuny, upadek zaś Teppera sprowadził zamknięcie domu bankowego i trzech jego kantorów, a zakłady fabryczne, z czasem poniszczały i zginęły bez opieki. W r. 1791-szym Prot Potocki mianowany został wojewodą kijowskim, umarł zaś w r. 1801-szym.

Wspomnieć też trzeba o firmie Bracia Roesler i Hurtig. Z usług jej korzystała szlachta, nie tylko pożyczając pieniądze, lecz i lokując je na wysoki procent. Stanisław August który zadłużał się wszędzie, pożyczał niejednokrotnie u Br. Roesler i Hurtig na proste rewersy, z których jeden posiada piszący te słowa. Rewers nosi datę 10 Maja 1789 roku, jest pisany na papierze czerpanym, ze znakami wodnymi, którego zazwyczaj używał król i podkanclerzy Chreptowicz i brzmi, jak następuje: „Ce 10 May 1789. Je reconnois devoir aux frères Roesler et Hurting la somme de 1200 ducats, je dis douze cent ducats, y compris les interets, que je leur rembourserai, à un an de datte, et s'il y a prolongation, les interets du capital, leur seront payes a 8 pour cent (podpis) Stanislas Auguste Roy". Zresztą rewers ten nie jest osobliwością, gdyż jak wiadomo, król pożyczał gdzie się dało i jak się dało.

O ile kredyt prywatny był łatwy i dostępny

rynku pieniężnym N. Yorku, ze względu na dogodniejsze warunki niż w Londynie, do tego dołącza się jeszcze staranie Banku Ang. ze wzgl. polityczno—walutow. o zatamowanie ewentualnie znaczne zmniejszenie odpływu ang. kap. zagranice, który powoduje w momencie znaczne zaofiarowanie funt ang. na giełd. świata. Mimo nieprzychylną sytuacją gospodarczą Anglji zamknięcia t. zw. „Bin Fire", t.zn. pięciu wielkich banków ang. które kontrolują prawie na % angielski kapit. oszczędność wykazuje b. pomyślny stan, sumy bilansowe tych instyt. wykaz olbrzymi liczby 1.755 mil. funt. co stanowi około 3½ miljarda RM. Dla porównania warto nadmienić, że sumy bilans. sześciu niemieckich filji wielk. banków wynoszą 317 mil. f. co stanowi 6½ miljarda RM. suma udzielonych pożyczek wzrosła od marca roku 1925, 793 na 834 mil. f. a depozyty wynoszą zamiast 1516 — 1567 mil. funt. Dywidendy są t. z. uzyskać w roku ub. Bank Barclaya wypłaca za najrożniejsze rodzaje akcyji 10 resp. 14, Bank Lloyda 16⅓ resp. 5% Midland i National Provincial Bank 18% a Westminker B. 20 resp. 12½%. Zasługując na zauważenie poszczególne pozycje udziel. przez Lloyda pożyczek. Przy sumie 145 mil. funt. wszystkich udzielonych pożyczek 84% wszystkich koszt albo oraz 43% wszystkich sum pożyczkowych stanowią kredyty dla rolnictwa i drobnego zawodu.

W ten sposób przeciętna sama pożyczki wynosi zaledwie 614 funt. Natomiast przy kredycie udzielonym przemysłowi Żelazn. i Stalow. przy ogólnej sumie pożycz. 3,17 mil. — przeciętnie wynosi 8000, przy kredycie dla przem.-węgl. (ogólna suma 3·89 mil. funt.) 13.000 funt.

Holandja.

W ciągu ostatnich tygodni zapanowało na rynku pieniężnym w Amsterdamie znaczne ożywienie tem żywsze, że względu na długotrwały, bo aż kilkumiesięczny zastój panujący od niedawna. Ożywienie tłumaczy się przedewszystkiem tem, że według pozorów zarówno rynek emisyjny, jak i rynek krótkoterminowego kredytu są cokolwiek przeciążone Z najróżniejszych powodów rynek pieniężny Hoiandji udzielał od długiego czasu kredytu według najniższych w świecie stop procentowych.

Ta sytuacja wywołała natychmiast ożywioną i rozległą działalność emisyjną zagranicznych interesantów, — a następnie silny odpływ znacznych sum w charakterze krótkoterminowych pożyczek w celu arbitraży (3) procentowego z Holandji do Londynu, i częściowo także i do New-Yorku. Skutkiem niesłychanie szybkiego tempa tej „emigracji" kapitału holenderskiego gulden był kilkakrotnie w ciągu ostatnich miesięcy notowany słabiej co spowodowało holenderski Bank Państwa do ingerencji.

Zamiast jednak podwyższyć stopę dyskontową podwyższono stopę zastawową z 3½ na 4%, aby tą drogą utrudnić holenderskim kapitalistom lombardowanie, tem samem i udzielanie kredytu zagranicy. Znaczenie holenderskiego rynku emisyjnego dla Niemiec wzrosło w ciągu ostatnich tygodni bardzo znacznie. Przykładem służyć może fakt, że w ciągu miesiąca lutego niemieckie pożyczki zagraniczne znaleźć było można jedynie na giełdzie Amsterdamskiej: Kosztem Londynu Amsterdam coraz bardziej wysuwa się na centro rynków pieniężnych kontynentu, stając się w ten sposób jednym z wybitnych międzynarodowych centrów finansowych. Ogólna podaż kapitału na holenderskim rynku finansowym dosięgła w lutym r. b. 70 milj. guldenów — przy 46 miljonach w styczniu r. b. i 17 miljonach w lutym roku ubiegłego. Z tego okrągłe 65 mil. wyniosły pożyczki udzielone zagranicy, podczas gdy w styczniu taż sama pozycja wykazywała 32 miljony, a w lutym 1926 r. tylko 8 miljonów.

Wzmożenie się ruchu między Holandją a Niemcami, niewątpliwie wpływie na pomyślne rozwiązanie dopuszczenia niemieckich papierów na giełdę amsterdamską. Jak wiadomo dotąd życzenia nie-

---

i bankierzy zbytnio nim szafowali, dając pieniądze obficie i na hipoteki, co jest przeciwne zasadom kredytu krótkoterminowego, to o kredycie państwowym w ścisłym znaczeniu jest mowa dopiero podczas pierwszego rozbioru. Na posiedzeniu delegacji mówił mianowicie Sułkowski, wojewoda poznański, o „Kreacji ceduł papierowych", które idą pro currenti moneta i złożył projekt pomnożenia dochodów Rzeczypospolitej przez ustanowienie banku, który płaciłby prowizję według sposobu w projekcie ułożonego".

Z projektami, bądź banków, bądź też lombardów, występowali kolejno: baron Wetzlar, znany nam bankier, Adam Ziemann, wreszcie „Polak", który złożył projekt „względem monety papierowej", opartej na ziemi, i ks. Ossowski.

Projekty banku narodowego ukazywały się na sejmach 1780 i 1784 r.

Król zdawał sobie sprawę z potrzeby utworzenia instytucji bankowej. W propozycjach od tronu, żądał w r. 1780-ym, aby wyznaczono osoby, „do roztrząsania projektów banków, lombardów, asekuracji i po należytem rozważaniu, aby jeden z nich był utworzony".

Wszystkie te usiłowania szły na marne. Sejm pomijał je bez rozpraw, projekty nie były drukowane.

Profesorowie, statyści, pisarze wpływowi, nie chcieli zajmować się kredytem publicznym. Nawet Staszic, wysilając się na wynajdywanie różnych podatków, powiada „nie radzę udawać się do pospolitego teraz sposobu, do długów.

Ze śmiałym i szerzej obmyślanym projektem wystąpił tylko Jędrzej Kaposztas, kupiec i bankier warszawski, żarliwy patrjota.

Za pośrednictwem posła inflanckiego, Kublickiego, podał on w r. 1790 sejmowi, a potem wysadzonej od sejmu deputacji, swoją „Plantę ułożenia projektu Banku Narodowego" Projek ten, opatrzony cytatą z „Esprit des lois" Monteskjusza „Dans les états, qui font le commerce d'economie, on a heureusement établi des Banques, qui par leur Credit, ont formé de nouveaux signes des valeurs", Jędrzej Kapostas wydał projekt swoim kosztem bardzo starannie w 1790-tym roku w drukarni nowej Piotra Zawadzkiego.

Praca Kaposztasa podzielona jest na cztery

mieckich interesantów, aby ich pożyczki były dopuszczone do oficjalnego notowania, były uchylane przez zarząd giełdy amsterdamskiej. Ze względu jednak na zaszłe zmiany, i na wyżej wspomniane zacieśnienie stosunków finansowo-gospodarczych, spodziewać się można, że oto w najbliższym czasie, akcje wielkich przedsiębiorstw niemieckich będą grały wielką rolę na giełdzie Amsterdamu. Rozwój stopy procentowej na holenderskim rynku pieniężnym przedstawia się, jak następuje.

	15.II	11.III	18.III
kredyt kilkudniowy	3.94	3	1¾
akcepty bankowe	3.44	3.50	3
kredyt miesięczny	3.63	3.50	3

A więc rynek pieniężny Amsterdamu wykazuje po zatrzymaniu i zastoju w lutym, znów jaknajdalej idące ułatwienia, co wpływa na wzmożenie się ruchu. Miejmy nadzieję, że amsterdamski rynek pieniężny w dalszym ciągu przysporzy sobie zasług przy odbudowie rynku pieniężnego Niemiec.

Pierwszy Zjazd Organizacyjny Instytucyj Oszczędnościowych w Polsce.

Zgodnie z § 14-ym statutu Biura Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych w Polsce, podajemy do wiadomości W.Panów, że Pierwszy Zjazd Organizacyjny członków Biura odbędzie się w dniu 19 czerwca r. b. o godz. 10 i ½ rano w gmachu P. K. O. przy ul. Jasnej 9 w Warszawie.

Porządek dzienny obejmuje sprawy następujące:

1) Zagajenie i wybór Prezydjum Zjazdu,
2) Sprawozdanie Komitetu Organizacyjnego,
3) Wybór władz Biura,
4) Prowizoryczny budżet na r. 1927,
6) Wolne wnioski.

W myśl ustępu końcowego § 14-go statutu Biura, poza powyższym porządkiem dziennym będą mogły być poddane pod obrady tylko te wnioski członków, które zostaną zgłoszone *na dwa tygodnie przed terminem Zjazdu*, t.j. do dn. 5 czerwca r. b. włącznie.

Sprawozdanie Kasy Oszczędności powiatu Lubelskiego za 1926 rok.

Wiadomości ogólne.

Kasa Oszczędności powiatu Lubelskiego rozpoczęła swoją działalność w dniu 3 czerwca 1925 r.

Statut Kasy uchwalony na posiedzeniach Sejmiku powiatu Lubelskiego w dn. 31 marca 1921 r. i zatwierdzony reskryptem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 7 kwietnia 1925 r. Nr. S. Z 1931/25.

Siedzibą Kasy jest Lublin, ul. Wieniawska, dom Sejmikowy pod Nr. 12 m. 5—II piętro.

nierówne części: 1) przedmowę; 2) prospekt, czyli treść planty do ułożenia projektu banku narodowego; 3) wstęp do banku narodowego; 4) Plantę banku narodowego.

W przedmowie autor wskazuje pobudki, które go skłoniły do ułożenia „planty" banku narodowego, a temi były chęć „wywiązania się wdzięcznością tej ojczyznie, w której los mi dozwolił osiąść".

Lecz, że każda rzecz, im jest w którym kraju nowsza, tym więcej znajduje w sobie trudności, wątpliwości, zarzutów i największej trutyny od publiczności, więc też autor „wystawia tę plantę na widok całej publiczności, na sąd nie parcjalny powszechności, na wszelkie zarzuty, na wszelkie poprawy, odmiany, dodatki, odpisy, a nawet, żeby i na zupełne obalenie onej, co wszystko, jako niemający nic innego w swym celu, jak tylko dobro publiczne, zawsze z winnym uszanowaniem przyjmę".

Z tych czterech działów pracy Kaposztasa najciekawszą jest część czwarta, ostatnia, t. j. sama „Planta Banku Narodowego", gdyż jest to projekt ustawy Banku Narodowego w 31 artykułach, uzasadnionych w obszernych komentarzach, do każdego artykułu dołączonych. Kapitał Banku w sumie 20 miljonów złp. miał być zabrany w drodze emisji akcji, które, „ochotnikom wydane być mogą". Akcje miały być każda po złp. 2500, a zatem sztuk 8000, które 20 miljonów uczynią: „kto zaś za jedną akcję zł. 2500 gotowymi pieniędzmi do Banku włoży, ten za drugą akcją 2500 zł. już tylko w hypotece na dobrach swoich zapisać powinien, a równy jednak od obu akcji zysk z lombardu, ciągnąć będzie. Bank korzystać miał z przywileju, upoważniającego do „zrobienia 40 miljonów asygnacjów". Czysty zysk z operacji banku miał pójść w połowie dla Rzpltej, w połowie zaś dla „akcjonistów".

Projekt ten aprobaty sejmu, tak jak inne projekty, nie zyskał, ani też dyskusji nie wywołał.

Polska więc na bank narodowy nie zdobyła się w dobie swego upadku. To właśnie w oczach na szych — powiada Korzon*) w „Wewnętrznych Dziejach

*) Tadeusz Korzon. Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta, tom III, str. 350 i dalsze.

Teren działalności Kasy statutem nieograniczony.

Kasa dotychczas filji nie posiada.

Ogłoszenia Kasy bywają zamieszczane w miejscowych pismach: „Głos Lubelski", „Ziemia Lubelska", „Expres Lubelski" i „A.B.C.".

Kasa ma na celu uprzystępnienie ludności bezpiecznego i korzystnego lokowania oszczędności oraz udzielanie pożyczek.

Za całość i bezpieczeństwo funduszów Kasy Oszczędności, oraz na wypełnienie jej zobowiązań odpowiada całym majątkiem i wszystkimi dochodami Lubelski Powiatowy Związek Komunalny (Sejmik); osoby składające swe oszczędności żadnej odpowiedzialności nie ponoszą.

Sprawozdanie ogólne.

Drugi rok działalności Kasy na terenie powiatu Lubelskiego Zarząd uważał za dalszy ciąg okresu przygotowawczego, starając sie przeważnie zapoznać szerszy ogół z powstałą organizacją tak ważnego znaczenia i dużej przyszłości.

Przez rozwiniętą propagandę oszczędności za pomocą miejscowych pism, ogłoszeń, broszur, ulotek i skarbonek, Zarząd starał się dotrzeć do każdego zakątka na terenie powiatu, posyłając wszystkim sołtysom do czytania te numery gazet, w których były artykuły lub ogłoszenia, o treści mającej związek z krzewieniem oszczędności.

Dzięki zdobytemu zaufaniu akcja oszczędności dała dodatnie rezultaty w postaci pokaźnej sumy lokat (przeszło 100,000 zł.), złożonej na 1051 książeczkach oszczędnościowych.

Oszczędność w szkołach, zapoczątkowana w dniu 27 marca 1926 r., a więc w końcu roku szkolnego nie mogła dać dużych rezultatów. Jednakże w ciągu tak krótkiego czasu (kwiecień, maj, wrzesień, październik, listopad i grudzień) zdołano uruchomić szkolne kasy oszczędności w 159 szkołach, które zebraną od uczni gotówkę lokowały w Kasie Oszczędności powiatu Lubelskiego. Ogólna suma tych lokat w dniu 31 grudnia 1926 r. wynosiła zł. 5,518 gr. 80 (na 2914 uczniowskich książeczkach zł. 4,379 gr. 05 i na rachunku sum przechodnich zł. 1,1?9 gr. 75).

Jak wzrastały oszczędności przedstawia następująca tablica o ruchu wkładów:

Za jaki miesiąc	Stan wkładów oszczędn. na początku miesiąca	Suma wkładów wpłaconych w ciągu m-ca	Suma wkładów wypłaconych w ciągu m-ca	Stan wkładów oszczędn. w końcu m-ca	Uwagi
1925 r.					
Czerwiec	—	14.024,—	1.300,—	12,724,—	
Lipiec	12.724,—	21,121.80	964.—	32,881,80	
Sierpień	32,881.80	1,356.35	1,044,20	33.193,95	
Wrzesień	33,193.95	3.901,05	1,301,58	35,793,42	
Październik	35,793,42	9,576 70	1,292,61	44.077,51	
Listopad	44.077.51	10,733,30	4.478,91	50,331.90	
Grudzień	50,331,90	7,990,47	6,930,10	51,392,27	
1926 r.					
Styczeń	51,392.27	3,817,94	1,800,96	53,409,25	
Luty	53,409,25	7,316,80	4,932,82	55 793.23	
Marzec	55,793,23	9,337,23	8,377,14	56,753,32	
Kwiecień	56,753,32	31,269,60	23,110,71	64.912,21	
Maj	64,912 21	35,052,35	52,821,11	47,143,45	
Czerwiec	47,143,45	10,623,85	10,405,68	47,361,62	
Lipiec	47,361,62	20,359,07	13,131,85	54,588,84	
Sierpień	54,588,84	14,628,19	9,106,18	60,110,85	
Wrzesień	60,110,85	8,679,63	11,434,46	57,356,02	
Październik	57,356,02	20,690,29	9,131,64	68,914,67	
Listopad	68,914,67	14,667,72	6,044.20	77,578.19	
Grudzień	77,578,19	36,674,74	23,309,16	90,943,77	

Na terenie powiatu Lubelskiego „Dzień Oszczędności" 31 października 1926 roku obchodzono następująco:

1) Z inicjatywy Zarządu Kasy Oszczędności,

Polski za Stanisława Augusta"—jest największym błędem sejmu czteroletniego w dziale prac finansowych. Źródła takiej opieszałości szukać należy w niedostatecznem uzdolnieniu posłów sejmowych, komisarzy skarbowych, podskarbich i wogóle całego pokolenia ówczesnego. Rozumiano tylko rachunki ziemiańskie, pożyczki dukatami na zastaw wioski lub zapis w grodzie, ale obrót funduszów w łonie narodu, warunki kredytu publicznego były to rzeczy niezrozumiałe. Projekt Kaposztasa, gruntownie opracowany, jak również oględny projekt Ks. Ossowskiego o biletach bankowych, nie znalazły właściwej oceny.

Bez kredytu wszakże niepodobna było w końcu XVIII-go wieku dokonać wielkich przeobrażeń w budowie państwa. Same podatki i uchwalane „ofiary" wystarczyć nie mogły.

Kongres amerykański wypuścił papierowych pieniędzy za 42 miljony dolarów, t. j. 336 mil. złp. przy ludności niespełna 4 miljonowej. Pieniądze te doszły do kursu 1 za 100, ale Stany Zjednoczone zdobyły sobie niepodległość. Anglja zadłużała się do końca 17-go wieku, ale zdobyła panowanie nad morzami globu. Zgromadzenia: Ustawodawcze i Prawodawcze we Francji zasilały skarb wyłącznie asygnatami. Konwencja doszła do 8 miljardów w połowie 1794, a do 16 miljardów franków ku końcowi 1795 r. sprowadziła ciężkie zawikłania ekonomiczne, ale całą skoalizowaną Europę odparła i zwyciężyła. Katarzyna II wypuściła asygnat za 200 miljonów rubli, ale Turcję dwukrotnie pobiła i Polskę podzieliła... Ze względu, że „Planta" Kaposztasa stanowi rzadkość bibliograficzną, i z uwagi, że osoby studjujące historję bankowości w Polsce, projektu Kaposztasa pominąć nie mogą, projekt banku narodowego, ułożony z takim nakładem pracy i pieniędzy przez Jędrzeja Kaposztasa na zakończenie niniejszego nader pobieżnego rysu historji bankowości w Polsce, przytaczamy w dosłownem brzmieniu:

Stefan Woyzbun.

Źródła: Heeren. Ideen ueber die Politik, den Verkehr und den Handel der alten Welt, Getynga 1824 tomów VI. Octave Noël. Histoire du commerce du monde. Paris 1891. Levasseur De la valeur des monnaies romaines. Lelewel. Numismatique du

Inspektorat Szkolny zarządził we wszystkich szkołach odczyty lub pogadanki dla dzieci i ich rodziców, zaopatrując każdą szkołę w plakaty barwne i odpowiednią ilość broszury dla młodzieży T. Łubieńskiej, których Kasa Oszczędności dostarczyła Inspektoratowi Szkolnemu.

2) Zarząd Kasy w tym dniu w miejscowej prasie umieścił swoje ogłoszenia i ponadto skłonił redakcje tych pism, aby numery w dniu 31 października poświęciły sprawie oszczędności.

Redakcje przesłały bezpośrednio po 1 egz. pisma do każdego sołtysa i po 4 egz. do każdej gminy na terenie powiatu Lubelskiego.

4) Na dwa tygodnie przedtem, Zarząd Kasy zwrócił się listownie do wszystkich Zarządów gmin powiatu Lubelskiego, ażeby w dniu 31 października postarały się odebrać z poczty gazety i doręczyć sołtysom z poleceniem przeczytania w każdej wsi.

Zatem każda wjeś otrzymała 3 gazety do przeczytania, każdy zaś Urząd Gminny 12 egzemplarzy dla rozpowszechnienia wśród wybitnych osobistości.

Ponieważ klijentela Kasy składa się przeważnie z drobnych rolników i rzemieślników, położono więc specjalny nacisk na pomoc dla tych sfer ludności przez wyjednanie dla nich kredytów na podtrzymanie i rozwój ich warsztatów pracy.

Oprócz tego rolnictwo otrzymało znaczną pomoc w nawozach sztucznych, których Kasa w roku sprawozdawczym wydała na kredyt dłuższy (sześcio i ośmiomiesięczny): do siewów wiosennych 100 tonn i do siewów jesiennych 240 tonn na ogólną sumę 50,000 zł.

W celu zwiększenia kredytów Kasy, Zarząd bezustannie wszczynał starania w instytucjach kredytowych, dzięki czemu w końcu roku sprawozdawczego Kasa korzystała z następujących kredytów: w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział Budowlany w Warszawie tytułem wkładu zł. 10,000, w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Lublinie w formie redyskonta weksli zł. 25,000, w Polskim Banku Komunalnym w Warszawie w formie redyskonta weksli 40,000, w Pocztowej Kasie Oszczędności tytułem pożyczki na 2½ lata zł. 20,000, w Państwowym Banku Rolnym kredyt towarowy w sumie nieograniczonej.

W okresie sprawozdawczym Zarząd odbył 18 posiedzeń, na których załatwiał sprawy bieżące Kasy i rozpatrzył 933 zgłoszeń o udzielenie pożyczek.

Na skutek starań Zarządu Sejmik Lubelski w zrozumieniu rzeczy wstawił do swego budżetu na 1926 r. w dziale wydatków nadzwyczajnych sumę zł. 94,000, w celu zasilenia funduszów Kasy przez powiększenie dotychczasowego zbyt małego kapitału zakładowego (6,000 zł.).

Ponieważ wydatek ten Sejmik uzależnił od uzyskania długoterminowej pożyczki, ktorą zdołał zrealizować w Polskim Banku Komunalnym w Warszawie *dopiero* na początku 1927 r., przeto suma powyższa nie mogła być wpłacona do Kasy Oszczędności w okresie sprawozdawczym, jednak została wyasygnowana przez Sejmik w końcu ulgowego okresu budżetowego za 1926 r. co miało miejsce na początku roku 1927. Wobec czego Kasa Oszczędności zbogaciła swoje fundusze o 94,000 zł. i doszła do kapitału zakładowego w sumie zł. 100,000.

Najważniejsze wiadomości z działalności gospodarczej.

1. Fundusze własne wynoszą 3,03% sumy bilansowej, a mianowicie:

a) kapitał zakładowy dany przez Sejmik Lubelski 6,000 zł.

b) kapitał zasobowy zł. 636 gr. 23, powstały z całego zysku za 1925 r.

c) zyski za 1926 r. w sumie zł. 796 gr. 70.

2. Procenta i prowizje wpłacone w 1926 r. za rok następny wynoszą zł. 655 gr. 33, czyli 0,27% sumy bilansowej.

3. Wkłady wynoszą 48,3% sumy bilansowej i dzielą się na

	Liczba kont wkładowych	Suma w złotych	Stosunek % wkładow
a) złożone przez instytucje kredytowe	1	11,711,26	9,8
b) „ „ „ społeczne	11	11,103,59	9,4
c) „ „ pracowników umysłowych	137	32,294,12	27,2
d) „ „ „ fizycznych zawodowych	12	4,481,97	3,8
e) „ „ rzemieślników	57	438,00	0,3
f) „ „ rolników	832	26,532,88	22,4
g) „ „ kasy szkolne	2914	4,382,95	3,7
h) „ „ Związek popierający	1	27,679,01	23,4
Razem	3965	118,623,78	100%

4. Długi Kasy Oszczędności w końcu roku wynosiły zł. 118,673 gr. 87, czyli 48,4% sumy bilansowej i składają się z zadłużenia w następujących instytucjach:

a) Polskim Banku Komunalnym zł. 36,370,—
b) w Banku Gospodarstwa Krajowego „ 23,670,—
c) w Pocztowej Kasie Oszczędności „ 18,000,—
d) w Państw. Banku Rolnym na nawozy „ 39,486,70
e) w innych instytucjach „ 1,147,17

5. Pożyczki w końcu roku wynosiły zł. 212,494,74 czyli 86,6% sumy bilansowej i były wydane następującem grupom ludności:

moyen age. Charles Letourneau. L'evolution du commerce du monde depuis les temps le plus reculés. Paris 1894,

Art. „Banken" w Handwörterbuch der Statswissenshaften i Woerterbuch der Volkswirschaft in zwei Baenden Iena 1911, Tadeusz Korzon. Historja handlu w zarysie. Warszawa 1914. Tenże, Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta. Warszawa, 1898. i w. i.

	Ilość osób	Suma Zł. gr.	Stosunek %
a) Drobnym rolnikom	804	157,089,74	74,0
b) Rzemieślnikom	57	17,150,00	8,0
c) Pracującej inteligencji	109	22,146,00	10,4
d) Organizacjom społecz.	6	16,109,00	7,6
Razem	976	212,494,74	100%

Książka książeczek wkładkowych wykazuje, że od założenia Kasy, to jest od 3 czerwca 1925 r. do 31 grudnia 1926 r. wydano książeczek 4184; w tej liczbie zwykłych 1081 i szkolnych oszczędnościowych 3103.

Ponieważ w tym czasie zwrócono książeczek zwykłych 30 sztuk i szkolnych 189, przeto w dniu 31 grudnia 1926 r. pozostało: książeczek zwykłych 1051 sztuk na sumę zł. 110,221,60, szkolnych 2914 sztuk na sumę zł. 4,226,— Razem zł. 114,447,60.

Sumy te zwiększą się jeszcze przez dopisanie %% za 1926 r.

Bilans Kasy Oszczędności powiatu Lubelskiego.

Stan czynny

	Stan rachunków 31 grudnia 1925 r.	31 grudnia 1925 r.	20 kwietnia 1927 r.
Gotówka w kasie i na rachun. bież.	596,09	31,747,89	45,375,36
Weksle i skrypty	89,705,95	212,494,74	474,209,98
Ruchomości	12,50	116,20	174 80
Koszty utrzym. adm. i biura	—	—	7,631,80
Nawozy sztuczne	—	—	75,178,C6
Drobni dłużnicy	--	1,027,08	—
	90,314,54	245,385,91	602,570,—

Stan bierny.

	Stan rachunków 31 grudnia 1925 r.	31 grudnia 1926 r.	30 kwietnia 1927 r.
Wkładki:	51,392,27	118,623,78	250,608,31
Redyskonto weksli	30,000,—	60,040,—	59,650,—
Pożyczki zaciągnięte	—	18,000,—	110,000,—
Sumy przechodnie	—	1,139,75	1,188,21
Różni wierzyciele	—	39,494,12	68,702,85
Procenta i prowizje	2,286,04	655,33	10,987,70
Fundusze własne	6,636,23	7,432,93	101,432,93
	90,314,54	245,385,91	602,570,—

Organizacja Kas Szkolnych.

Tymczasowy

regulamin szkolnych kas oszczędności.

1. Dozór Szkolny lub Kierownik rejonowy otrzymuje z biura Kasy Oszczędności powiatu Lubelskiego odpowiednią ilość znaczków i kart oszczędnościowych dla doręczenia kierownikom szkół.

2. Za wydane znaczki Kasa Oszczędności powiatu Lubelskiego obciążą rachunek Dozoru Szkolnego lub Kierownika rejonowego.

3. Dozór Szkolny lub Kierownik rejonowy, wręczając znaczki i karty kierownikowi danej szkoły, odbiera od niego pokwitowanie, które przesyła do biura Kasy Oszczędności powiatu Lubelskiego w Lublinie, ul. Wieniawska Nr. 12 m. 5.

4. Biuro Kasy Oszczędności powiatu Lubelskiego, po otrzymaniu pokwitowań, o których mowa w p. 3, uznaje rachunek Dozoru Szkolnego lub Kierownika rejonowego, a obciąża rachunek kierownika danej szkoły.

5. Kierownik szkoły zajmuje się sprzedażą znaczków pięciogroszowych i zobowiązuje ucznia do nalepiania nabytych znaczków na karcie oszczędnościowej.

6. Każda karta oszczędnościowa zawiera 20 miejsc do nalepiania znaczków pięciogroszowych na sumę 1 zł.

7. Po wypełnieniu karty 20-ma znaczkami, uczeń(nica) składa ją kierownikowi szkoły.

8. Kierownik szkoły po otrzymaniu kilku wypełnionych kart, przesyła je niezwłocznie bezpośrednio lub za pośrednictwem Dozoru Szkolnego lub Kierownika rejonowego do biura Kasy Oszczędności powiatu Lubelskiego, która wzamian tych wydaje książeczki oszczędnościowe na imię danego ucznia(nicy) i przesyła takowe Dozorowi Szkolnemu lub Kierownikowi rejonowemu dla doręczenia właścicielowi.

9. Następne 1-złotowe karty, nadsyłane przez kierownika szkoły, Kasa Oszczędności powiatu Lubelskiego zapisuje na dobro danego ucznia(nicy).

10. Na początku każdego roku Dozór Szkolny lub Kierownik rejonowy zbiera od uczniów książeczki oszczędnościowe i przesyła takowe do Kasy Oszczędności powiatu Lubelskiego w celu dopisania wniesionych kwot i %% za rok ubiegły, poczem książeczki Kasa Oszczędności zwraca uczniom.

11. Wycofanie się ucznia z Kasy odbywa się w/g ogólnie przyjętego zwyczaju, t. j. składa sam lub przez osobę zaufaną książeczkę i otrzymuje z Kasy całą należność.

12. Uzyskane ze sprzedaży znaczków wpływy pieniężne kierownik szkoły niezwłocznie przesyła do Kasy Oszczędności powiatu Lubelskiego przez Kierownika rejonowego lub Dozór Szkolny przynajmniej raz na miesiąc. Na wpłacone kwoty Kasa Oszczędności uzna rachunek kierownika szkoły.

Dodatkowy regulamin
szkolnych kas oszczędności w powiecie Lubelskim.

Punkt 12 głównego regulaminu wymaga od kierowników szkół wysyłania do Kasy Oszczędności powiatu Lubelskiego całej gotówki, uzyskanej ze sprzedaży znaczków, niezależnie od ilości wypełnionych znaczkami kart.

W tym celu, ażeby nie krępować kierowników szkół odsyłaniem równej ilości kart i złotych, Kasa Oszczędności powiatu Lubelskiego otworzyła każdej szkole po dwa rachunki: 1) wpływów za sprzedane znaczki i 2) złożonych kart oszczędności.

Biuro Kasy Oszczędności powiatu Lubelskiego, po otrzymaniu gotówki, takową zapisuje na dobro danej szkoły, a z chwilą otrzymania od tej szkoły wypełnionych znaczkami kart, odpowiednią kwotę z tego rachunku odpisuje na dobro danego ucznia (nicy), do którego należy karta.

Niedopuszczalne jest zatrzymywanie w szkołach tej części gotówki, która odnosi się do kart częściowowo nalepionych znaczkami, jak również nie powinno być wypadku przesłania do Kasy Oszczędności powiatu Lubelskiego wpierw kart, a później gotówki; zawsze suma przekazanej gotówki winna pokrywać ilość kart.

Gotówka za znaczki może być wpłacona bezpośrednio do Kasy Oszczędności powiatu Lubelskiego lub przekazywania tejże Kasie przez Pocztową Kasę Oszczędności na konto Nr. 63392; blankiety nadawcze do tej drugiej manipulacji można otrzymać bezpłatnie w biurze Kasy Oszczędności (Lublin, Wieniawska 12 m. 5). W celu uniknięcia pomyłki wydania uczniowi(nicy) drugiej książeczki, kierownicy szkół, oprócz swoich numerów, wystawiają każdorazowo na kartach oszczędności numera książeczek.

Byłoby pożądane, żeby przed wakacjami wszyscy uczniowie(nice), którzy zapoczątkowali nalepianie znaczków na kartach, takowe skompletowali do całego złotego i oddali kierownikowi szkoły do przesłania; gdyby jednak to niedogadzało niektórym uczniom(nicom), należy tego zaniechać i pozwolić młodzieży dopełnić karty znaczkami po wakacjach.

Sprawozdanie
Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Łomżyńskiego za miesiąc kwiecień 1927 r.

Stan czynny.

Gotówka w kasie	8,864,64	
Pozostałość w Banku Polskim	500,—	
„ w Pocz. Kasie Oszcz.	9,99	
„ w Pol. B-ku Kom.	19,439,80	
„ w B-ku Gosp. Kraj.	—	28,813,83
Papiery wartościowe:		
Listy zastawne i obligacje	10,—	10,—
Weksle:		
a) w portfelu sztuk	44,041,—	
b) zaskarżono sztuk	200,—	44,241,—
Pożyczki gmin. Kasom Poż.-Osz.		17,950,—
Ruchomości	120,50	
Koszty Administracji i biura	551,15	671,65
Razem		91,686,48

Stan bierny.

Wkłady na 195 książeczkach	46,468,27	
Wkłady na rachunek bieżący:		
gwarantującego Zw. Komunal.	2,000,—	48,468,27
Pożyczki przez Kasę zaciągnięte	20,000,—	
Sumy przechodnie	52,46	
Procenta i prowizje	2,603,09	
Kapitał zakładowy	20,000,—	
Fundusz rezerwowy (zasobowy)	562,66	43,218,21
Razem		91,686,48

Kasa Oszczędności **płaci:**

a) od wkładów
b) od rachunków bieżących } 9%

pobiera:

od weksli 14%

Stan wkładek w Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie.

Stan wkładek oszczędności złotowych łącznie z dolarowemi w 57 Kasach Oszczędności zrzeszonych w Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, a działających na terenie województwa Śląskiego, Krakowskiego, Lwowskiego, Tarnopolskiego i Stanisławowskiego wynosił z dniem 30, kwietnia 1927 zł. 68,207.380.14 w porównaniu ze stanem z 31. marca 1927 zł. 62,176.971.31 okazuje się *przyrost* w jednym miesiącu zł. 6,030,408 83.

KRONIKA GOSPODARCZA i SKARBOWA

Wzrost oszczędności w P. K. O.

Kwiecień r. b. stanowi dalszy krok naprzód w rozwoju ruchu oszczędnościowego w P. K. O. W ciągu tego miesiąca kapitał oszczędnościowy, powierzony P. K. O., na który składają się wkłady zwyczajne, premjowane i waloryzowane, wzrósł o dalsze 2.645.167 złotych do sumy 34.629.473 złotych obiegowych, to jest o 8% w porównaniu ze stanem na dnia 31 marca r. b. Na przyrost ten złożyły się zarówno konta oszczędnościowe nowoprzybywające jak i wzrost sald na kontach uprzednio istniejących. Nowych kont oszczędnościowych wszystkich trzech wymienionych typów przybyło w tymże okresie miesięcznym 3657, w czem waloryzacyjnych tylko 8. Uderzającem jest nietylko to, iż liczba kont waloryzowanych stanowi znikomy tylko odsetek, bo niespełna jeden i trzy dziesiąte procent ogólnej liczby kont oszczędnościowych w P. K. O., lecz jeszcze bardziej to, iż od początku roku r b. liczba nowoprzybywających kont waloryzacyjnych z miesiąca na miesiąc stale spada, a mianowicie: w styczniu r. b. przybyło 28, w lutym r. b. 19, w marcu r. b. 12, w kwietniu zaś już tylko 8 Świadczy to wymownie o zaufaniu do złotego obiegowego, gruntującem się w szerokich masach społeczeństwa z miesiąca na miesiąc coraz mocniej.

Ogólno-państwowe zestawienie obrotów kasowych za kwiecień 1927.

Wedle tymczasowego zestawienia za miesiąc kwiecień wpływów i wypłat w Kasach skarbowych we wszystkich działach budżetu państwowego ogólny stan obrotów kasowych przedstawia się następująco:

Pozostałość na 1 kwiecień w Kasach, w Banku Polskim i w P. K. O. wynosiła 114,2 milj. zł.

Wpływy budżetowe z admistracji państwowych wszystkich działów wynosiły 124,7 milj. zł., wpływy z przedsiębiorstw państwowych 15,9 mil. zł., z Monopoli państwowych 60,9, autonomiczne obroty budżetowe Województwa Śląskiego 6,5 milj. zł.

Obroty gotówką z wewnętrznych pożyczek państwowych 5,3 milj. zł. Nadwyżka w przychodach z sum obrotowych wynosiła 22,1 milj. zł. Nadwyżka z sum obcych 12,1 milj. zł. Razem ogólna suma przychodów wynosiła 362,7 milj. zł. Suma wydatków we wszystkich działach państwowych wynosiła 226,2 mil. zł. Nadwyżka wpływów nad wydatkami wynosiła w kwietniu 36,5 milj. zł.

Pozostałość kasowa z końcem kwietnia (po wypłaceniu w kwietniu uposażeń służbowych za miesiąc maj b. r. w kwocie 63,7 milj. zł.) wynosiła w Kasach Skarbowych, w Banku Polskim i w P. K. O. 127,0 milj. zł.

Pierwszy miesiąc nowego okresu budżetowego wykazuje wyniki lepsze od miesięcy poprzednich i jest dowodem słusznych zasad przyjętych w preliminowaniu dochodów i rozchodów państwowych.

Wpływy z danin i monopoli w I dekadzie maja.

Wedle tymczasowych zestawień wpływy z danin publicznych i monopoli państwowych w I dekadzie maja b. r. wynoszą ogółem 44,8 milj. zł. W tej sumie podatki bezpośrednie wraz podatkiem majątkowym przyniosły 12,4 milj. zł. 10% nadzwyczajny dodatek do danin 1,9 milj. zł.; podatki pośrednie 3,8 milj. zł.; cła 6,2 milj. zł.; opłaty stemplowe 5,2 milj. zł.; monopole 15,3 milj. zł., w tej kwocie monopol tytoniowy 10 milj. zł., monopol spirytusowy 4,6 milj. zł.

W analogicznych okresach poprzednich miesięcy wpływy wynosiły: w I dekadzie stycznia b. r. 42,9 milj. zł.; w I dekadzie lutego 42,7 milj. zł., w I dekadzie marca 48,1 milj. zł. w I dekadzie kwietnia 35,6 milj.

Jednomyślna opinja Rady Finansowej o pożyczce zagranicznej.

Po wysłuchaniu referatu Pana Ministra Skarbu w sprawie rokowań o pożyczkę zagraniczną oraz o rządowym planie stabilizacyjnym Rada Finansowa powzięła jednomyślnie następującą rezolucję:

Rada Finansowa uznaje za konieczną ustawową stabilizację złotego na poziomie zbliżonym do obecnego, a to w związku z zamierzoną pożyczką zagraniczną.

Nawiązanie stałego konktaktu z kapitałem zagranicznym, które będzie niewątpliwą konsekwencją pożyczki stabilizacyjnej, umożliwi szybszy rozwój ekonomiczny Polski oraz ugruntuje osiągnięte w ostatnich czasach pomyślne wyniki finansowe.

Walne Zebranie Kasy Przezorności urzędników Ministerstwa Skarbu.

W tych dniach odbyło się w sali konferencyjnej Ministerstwa Skarbu walne zebranie uczestników Kasy Przezorności urzędników i pracowników Centrali Ministerstwa Skarbu.

Honorowym Prezesem Kasy wybrano przez aklamację Ministra Skarbu p. Czechowicza, poczem następujący zarząd złożył sprawozdanie. Kasy rozwija się bardzo pomyślnie, ilość uczestników wzrasta. Bilans Kasy wykazuje w stanie czynnym 17.596 zł. 65 gr. w stanie biernym (składki członkowskie i wkłady dobrowolne 9.864 zł. 70 gr. Zysk w okresie sprawozdawczm wyniósł 7.731 zł. 95 gr.

Sprawozdanie zarządu i Komisji lustracyjnej przyjęto do wiadomości i udzielono zarządowi podziękowanie za energiczną pracę.

Przystąpiono do wyborów: *W skład Zarządu weszli:* pp. Sienkiewicz Franciszek, Nadolski Leon, Musiałkowski Henryk, Ptaszkowski Stefan, Charkowski Antoni.

Jako Zastępcy: pp. Pomorski Wacław, Sidorowicz Konstanty, Przełomski Jan, Kokoszko Stanisław.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: pp. Krak Edmund, Gużkowski Józef, Wilantowicz Wicenty.

Jako zastępcy: pp. Wojciechowski Marjan, Miazgowski Józef, Marynowski Wiktor.

W skład Komisji Statutowo-Regulaminowej weszli: pp. Bączkowski Eugenjusz, Drabarek Wacław, Franc August, Sielecki Kazimierz, Sucharda Tadeusz.

Uchwalono następnie kilka zmian statutu oraz załatwiono szereg wniosków członków.

Przewóz pieniędzy przez Gdańsk.

Ministerstwo Skarbu wydało zarządzenie, w myśl które-

go od dnia 1 czerwca b. r. aż do odwołania wolno będzie przewozić przez obszar W. M. Gdańska dowolne sumy pieniężne w gotówce, bez względu na rodzaj waluty i niezależnie od kierunku za okazaniem na granicy polsko-gdańskiej biletu kolejowego, wykupionego do jednej ze stacyi kolejowych na terytorjum polskiem z marszrutą via obszar Wolnego Miasta.

Likwidacja Komisji Skarbu Narodowego.

Wobec zapadłej decyzji zlikwidowania Skarbu Narodowego zarządzone zostało wstrzymanie dotychchczasowej akcji na rzecz Skarbu Narodowego łącznie ze sprzedażą znaczków i zbiórka ofiar. Komisja Skarbu Narodowego wydała ostatnio w tej sprawie obszerną odezwę do społeczeństwa, podając tą drogą powyższe zarządzenie do wiadomości publicznej. Ostateczna likwidacja nieaktualnej obecnie instytucji Skarbu Narodowego nastąpi na podstawie osobnej ustawy, która zadecyduje również o dalszem przeznaczeniu pozostałego po Skarbie Narodowym funduszu. Ministerstwo Skarbu przystąpiło już do opracowania odpowiedniej ustawy.

Ulgi przy wpłacaniu podatku przemysłowego.

Ministerstwo Skarbu podaje do wiadomości płatników podatku przemysłowego od obrotu, że:

I. Różnica pomiędzy kwotą wymierzonego podatku od obrotu za rok 1926 a ustawowemi zaliczkami, przypisanemi za ten rok (uwidoczniona w doręczonych nakazach płatniczych), rozłożona została na dwie równe raty, z których jedna płatna jest do dnia 30 maja r.b. włącznie, druga zaś — do dnia 15 czerwca r. b. włącznie.

Do terminów tych nie będzie miał zastosowania 14-dniowy termin ulgowy, przewidziany w art. 2 ustawy z dn. 31 lipca 1924. r.

Nieuiszczone w całości lub częściowo kwartalne zaliczki, przypisane na rok 1926, podlegają natychmiastowemu przymusowemu ściągnięciu wraz z karami za zwłokę oraz z ewentualnymi kosztami egzekucyjnymi, z wyjątkiem kwot zaliczek, co do których zostały już poprzednio przyznane ulgi w postaci rozłożenia na raty względnie odroczenia terminów płatności.

II. Termin płatności zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu za I i II kwartał 1927 r. został przesunięty w ten sposób, że zaliczka za I kwartał winna być uiszczoną do 15 *lipca r. b.* włącznie, za drugi zaś kwartał *do 15 sierpnia r. b. włącznie*. Do terminów tych również nie może mieć zastosowania 14-dniowy ulgowy termin o którym była mowa wyżej pod punktem I.

Niedotrzymanie któregokolwiek z terminów oznaczonych w punktach I i II niniejszego komunikatu, pociąga za sobą pozbawienie ulg i natychmiastowe przymusowe pobranie zalegających kwot wraz z karami za zwłokę, licząc od ustawowych terminów ich płatności, oraz z ewentualnymi kosztami egzekucyjnymi.

Sprawa rozbudowy miast.

Zarząd Związku Miast Polskich zwrócił się do Rządu z obszernym memorjałem w sprawie koniecznych inwestycyj miejskich, jak bruki, wodociągi, kanalizacja, rzeźnie, elektrotrownie, gazownie dla miast, które urządzeń tych nie posiadają lub też posiadają w stanie, wymagającym znacznych wkładów.

W najgorszej sytuacji pod względem nowoczesnych urządzeń znajdują się miasta b. zaboru rosyjskiego, a budżety miast nie pozwalają wogóle na większe inwestycje. Wedle obliczeń Zarządu Związku Miast potrzeba około 500 milj. zł. na najkonieczniejsze inwestycje miejskie, które podzielono na 3 grupy. Do grupy pierwszej zaliczono inwestycje szybko budujące się i prędko rentujące się, jak elektrownie, gazownie, rzeźnie, hale targowe, do grupy II inwestycje powoli budujące się jak wodociągi i kanalizacja, do grupy III wszelkie inne budowle miejskie, jak szkoły, szpitale i t. p. Wedle tymczasowych obliczeń kredyty dla inwestycyj grupy I potrzebne są w wysokości około 90 milj. zł., w grupie II — około 150 milj. zł., w grupie III—około 200 milj. zł.

Dnia 7 b. m. odbyła się u p. Ministra Robót Publicznych konferencja z udziałem p. Dr. Kulikowskiego z ramienia Ministerstwa Skarbu i p. Stanisława Pawłowicza z ramienia Banku Gospodarstwa Krajowego, na której była omawiana sprawa uruchomienia prac inwestycyjnych miejskich i zatrudnienia przy nich znacznej ilości bezrobotnych.

Na konferencji ustalono dwojaki sposób kredytowania prac inwestycyjnych, a mianowicie w formie kredytu długoterminowego w obligacjach komunalnych B. G. Kr. i w formie pożyczek krótkoterminowych gotówkowych udzielanych przez B. G. Kr.

Pożyczki w 8% obligacjach komunalnych udzielane będą na okres 5 do 20 lat na:

a) wykończenie już rozpoczętych prac inwestycyjnych, finansowanych dotychczas z źródeł rządowych,

b) na wykonanie programu inwestycyjnego, przedstawionego w memorjale Zarządu Miast Polskich. Z programu byłaby uwzględniona i grupa inwestycyj w sumie około 90 milj. zł.

Pożyczki gotówkowe krótkoterminowe będą udzielane w małym zakresie przedewszystkiem tym związkom samorządowych, które nie posiadają stałych przedstawicielstw i nie mogą zaciągać pożyczek długoterminowych.

Pożyczki po przeprowadziu wyborów do Rad Miejskich skonwertowane na kredyt długoterminowy.

Bezpodstawne pogłoski o wymianie banknotów niemieckich przedwojennych.

Wobec rozpowszechnianych przez niektóre organy prasowe pogłosek, jakoby w sprawie wymiany przez Bank Rzeszy Niemieckiej przedwojennych banknotów niemieckich miała być przez Rząd Polski podjęta akcja u Rządu Rzeszy, Ministerstwo Skarbu komunikuje, że akcja ta nie była wszczynana i wszczynać jej Rząd Polski nie zamierza, a w związku z tem nie zamierza również zarządzić rejestracji tych banknotów, znajdujących się w posiadaniu obywateli polskich.

Jednocześnie Ministerjum Skarbu wyjaśnia, że sprawa wykupu przedwojennych banknotów Banku Rzeszy była przedmiotem sporu sądowego w sądach Rzeszy Niemieckiej i orzeczeniem Trybunału Rzeszy w Lipsku z dnia 20 maja 1926 r. rozstrzygnięta została ostatecznie na niekorzyść posiadaczy tych banknotów.

Wszelkie zatem pogłoski o mającej rzekomo nastąpić wymianie przedwojennych banknotów niemieckich są bezpodstawne i czynione przez niektóre organizacje próby prywatnej rejestracji tych banknotów należy uznać za bezcelowe.

Wkłady oszczędnościowe w spółdzielniach.

Do Ministerstwa Skarbu napływają liczne skargi posiadaczy wkładów w spółdzielniach kredytowych z powodu rzekomego pokrzywdzenia przy przeliczaniu na złote dawnych wkładów rublowych, koronowych i markowych.

Wszystkie te skargi, po sprawdzeniu przez Radę Spółdzielczą, okazały się nieuzasadnione, gdyż przerachowanie dokonane zostało zgodnie z przepisami prawa. Samo zaś prawo

rozstrzyga sprawę przeliczenia wkładów w spółdzielniach w sposób jak najwięcej słuszny, sprawiedliwy i realny, wymaga bowiem od spółdzielni stosunkowego podzielenia kapitałów własnych pomiędzy członków, wkładców i fundusze niepodzielne. Ustanowienie wysokiej stopy waloryzacyjnej nie dałoby wkładcom korzyści realnej, gdyż żadna spółdzielnia nie mogłaby przeliczonych w ten sposób wkładów wypłacić, nie posiadając równoważnego odpowiednika w swoim majątku.

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że utrata oszczędności pieniężnych była następstwem długotrwałej wojny i ogólnego zubożenia a następnie inflancji, na których powstanie i rozwój spółdzielnie żadnego wpływu nie miały, ani przeciwdziałać im nie były w stanie, dlatego też i odpowiedzialności materjalnej lub moralnej ponosić za nie mogą.

Kursy pożyczek amerykańskich dla Polski.

W tygodniu od 9 do 14 maja b. r. kursy pożyczek amerykańskich dla Poski kształtowały się w porównaniu z tygodniem poprzednim następująco:

	Najwyższy	Najniższy	Ultimo	Obroty
8% poż. Dillona z r. 1925	98³/₄	97³/₄	97⁷/₈	259.000
tydzień poprzedni	99¹/₈	98	98¹/₂	479.000
6% poż. Dolarowa z r. 1920	83³/₈	82¹/₂	82⁷/₈	51.000
tydzień poprzedni	83	82¹/₄	82⁷/₈	33,000

Rozporządzenie o rozbudowie miast.

Ustawa o rozbudowie miast z dnia 29 kwietnia 1925 r. została znacznie zmieniona i uzupełniona rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Jedną z główniejszych zmian jest wprowadzenie nadzoru państwowego nad prowadzoną przez Magistraty, względnie Komitety Rozbudowy akcja rozbudowy miast, który sprawuje właściwa władza nadzorcza.

Projekt rozporządzenia wprowadza dwa fundusze dla osiągnięcia celów będących jego zadaniem: 1) państwowy fundusz budowlany i 2) państwowy fundusz rozbudowy miast.

Na państwowy fundusz budowlany składają się:
1) dotacje z Państwowego Funduszu Gospodarczego, oraz inne specjalne dotacje Skarbu Państwa,
2) kwoty, uzyskane ze sprzedaży listów zastawnych i obligacji, za które skonwertowane zostają krótkoterminowe pożyczki budowlane,
3) częśc wpływów z państwowego funduszu rozbudowy miast.

Z państwowego funduszu budowlanego udziela się pożyczek budowlanych krótkoterminowych, oraz na ich konwersję pożyczek długoterminowych — amortyzacyjnych. Projekt rozporządzenia fundusz ten przeznacza w 80% na cele budowlano-mieszkaniowe poszczególnych miast, przyczem podział kredytów budowlanych uskutecznia się między miastami proporcjonalnie do osiągniętych w tych miastach wpływów z państwowego podatku od lokali i placów niezabudowanych, pozostałe zaś 20% rozdziela Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i robót Publicznych, uwzględniając przedewszystkiem te gminy miejskie, które doznały zniszczenia wojennego lub wykazały znaczny wzrost ludności przy niedostacznej ilości mieszkań, a następnie miejscowości podmiejskie przy większych miastach. Ustawa z dnia 29. IV. 25 r. specjalnie tej kategorji miast nie uwzględniała.

W razie niewykorzystania przez miasto przypadających nań kredytów w określonym czasie, odpowiednia suma pozostaje na r-ku państwowego funduszu budowlanego.

Projekt rozporządzenia określa kolejność w jakiej Komitety Rozbudowy mają uwzględniać napływające podania o pożyczki budowlane. Kolejność ta ustanawia się w sposób następujący: 1) gminy miejskie, 2) spółdzielnie mieszkaniowe i instytucje społeczno-humanitarne, 3) spółdzielnie mieszkaniowo-budowlane i wreszcie 4) osoby i firmy prywatne. Pierwszeństwo w tej kolejności mieć będą budujący małe mieszkania.

Wysokość pożyczek na budowę domów określa się: dla pierwszej i drugiej kategorji do 90%, dla trzeciej do 80% i wreszcie dla czwartej do 75% kosztów budowy bez wartości placu.

Jest to znaczne udogodnienie dla pierwszych trzech kategorji budujących, najważniejsze jednak znaczenie ma tu okoliczność, że rozporządzenie zaleca w pierwszej mierze uwzględniać przy okazywaniu pomocy kredytowej mieszkania małe — 1, 2 i 3 izbowe.

Popierając przedewszystkiem budowę domów ogniotrwałych, projekt rozporządzenia przewiduje również pomoc kredytową przy budowie domów drewnianych, krytych materjałem ogniotrwałym.

Na tego rodzaju budowy mogą być udzielane pożyczki na okres czasu do lat pięciu, nie przewyższające 30% kosztów budowy.

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Śto-Krzyska 13, tel. 297-04.	Prenumerata wraz z przesyłką pocztową:	Ceny ogłoszeń:
Konto czekowe P. K. O. № 92.	Rocznie . . . 32 zł. Kwartalnie . . 8 „ Miesięcznie . . 3 „	1/1 strona 300 zł. 1/2 strony 150 zł. 1/4 strony 100 zł. Drobne: 30 groszy za wiersz jednołamowy. Kolumna ogłoszeń liczy 4 łamy.

Prosimy o wpłacanie prenumeraty za kwartał II-gi r. b., na konto czekowe Administracji czasopisma „Oszczędność" w P. K. O. № 92.

Redakcja i Administracja czynne codziennie, prócz świąt i niedziel w godz. od 10 do 12 i od 5 do 7 po poł.

Redaktor: LUCJUSZ DURA. Wydawca: **„Oszczędność" S-ka Wydawnicza.**

Druk Jana Górnickiego Nowy-Świat № 57. Tel. 152-16.